

Mowa nienawiści – etyczne ramy komunikowania i podmiotowa odpowiedzialność wobec walczących słów

Klaudia Cymanow-Sosin

Rozważając kwestię etyki słowa, należałoby przypomnieć, że naukowy namysł i debata nad tą problematyką to są zjawiska wśród filozofów języka i filologów nienowe. Warto przytoczyć dociekania lingwistyczne sprzed 1500 lat p.n.e. lub wywody Sokratesa, Platona i Arystotelesa w V w. n.e. Niezwykle nasilony okres badań nad językiem to XIX w. i działalność m.in. duńskiego filozofa Sorena Kierkegarda, który pisał, że język jest zestawem elementów, które dane są pierwotnie i tych, które rozwijają się w sposób swobodny¹. Kolejny ważny przełom to wydanie w 1916 roku pracy Ferdinanda de Saussure’a, zatytułowanej *Kurs językoznawstwa ogólne-go*. Badaczy interesowały kluczowe problemy związane z naturą znaczenia, użyciem języka, jego rozumieniem, relacją do rzeczywistości, a także językiem jako składową innych dziedzin: logiki, historii, polityki, a także aksjologii. Namysł nad etyką słowa jest zjawiskiem powracającym, szczególnie w obliczu uaktywniających się zjawisk, jak np. będącej przed-

miotem niniejszego artykułu mowy nienawiści (ang. *hate speech*).

Zarówno wyznawcy filozofii analitycznej, jak i przedstawiciele orientacji filozofii kontynentalnej pytali o język jako narzędzie komunikacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą w procesie społecznym oraz o fenomen – jak znaczenia odnoszą się do prawdy i do rzeczywistości. W tym kontekście warto przywołać teorię bezpośredniego odniesienia Johna Stuarta Milla² do prawdy. Chodziło nie tyle o spór, czy zdanie jest faktycznie prawdziwe (to znajdowało się raczej w polu zainteresowania językoznawców i filozofów poznania), co o rozstrzygnięcie, jakie rodzaje znaczeń są prawdziwe (np. jak zdania wyrażają prawdę o rzeczach nieistniejących).

Dla filozofów języka i językoznawców istotnym zagadnieniem było odnalezienie zależności pomiędzy językiem i myślą. Filozofowie umysłu pytali, czy język wpływa na myślenie, czy też myślenie na język. Językoznawcy – Edward Sapir i Benjamin Lee Whorf³ – widzieli funkcjonowanie określonych tematów w obszarze

¹ H. Cloeren, *Language and thought*, Berlin 1988.

² J.S. Mill, *A system of logic*, Honolulu 2002.

³ P. Kay, W. Kempton, *What is the Sapir-Whorf hypothesis?*, „American Anthropologist” 1984, Vol. 86, nr 1, s. 65–79.

„językowej wspólnoty”, zaś prymarną rolę myślenia podkreślał np. Paul Grice⁴, pisząc o języku zakodowanym w umyśle. Z perspektywy kolejnych dekad badań można mówić o przenikaniu się i – jak twierdzą niektórzy – zacieraniu granic pomiędzy tym, co jest językowym opisem rzeczywistości, a tym, co jest „metajęzykowym tworem performatywnym”⁵.

Istotną rolę w kontekście rozważań nad mową nienawiści zajmuje także retoryka, która bada użycie języka dla osiągnięcia konkretnego celu (wywołanie emocji lub poruszenie myślenia), jakim może być np. przekonanie do własnych racji, poparcie swoich poglądów przez zmianę nastawienia drugiej osoby (np. w propagandzie), zainspirowanie do refleksji nad dotychczasowymi poglądami (dydaktyzm) lub – co ważne w kontekście mowy nienawiści – sprowokowanie odbiorcy do zareagowania na rzeczywistość społeczną. W przypadku ostatniego z wymienionych obszarów retoryka skupia się na analizie wyrażen pejoratywnych, badaniu słów i zwrotów wulgarnych lub obraźliwych oraz konsekwencjach takich aktów i działań, jakimi są zmiany relacji i zachowania u osób podlegających temu zjawisku. W przypadku pokrewnego mowie nienawiści hejtu, rozumianego jako wszelkie działanie w internecie, które jest przejawem nienawiści i agresji przez ranienie Innego głównie słowem, ale także zdjęciem/grafiką/memem lub filmem, szczególne znaczenie miałyby wypowiedzi performatywne (akty mowy), które mają moc „działania językiem”. Zjawisko hejtu byłoby równocześnie zerwaniem z opisanymi przez Herberta Paula Grice’a zasadami konwer-

sacyjnymi oraz maksymami grzecznościowymi Geoffreya N. Leecha.

Wychodząc poza określone struktury językowe w sytuacji omawiania zjawiska mowy nienawiści prymarnego dla niniejszego tekstu, należy także wspomnieć te dyscypliny, które badają interpretacje całych przekazów, przede wszystkim dwudziestowieczną hermeneutykę Martina Heideggera, Hansa-Georga Gadamera i Wilhelma Diltheya oraz fenomenologię ze swą regułą „przeżycia prawdy”. To właśnie Gadamer widział język jako miejsce, gdzie „zachodzi konkretne zrozumienie i zgoda między dwojgiem ludzi”⁶. Analogicznie można by powiedzieć, że przy nieporozumieniu dochodzi do swoistego konfliktu pomiędzy osobami.

Jedną ze zmiennych, która może ten spór wywoływać, jest użycie języka dwu- lub wieloznacznego (np. symbolicznego), o czym pisał m.in. Paul Ricoeur⁷ i Jacques Derrida⁸. Zgodnie ze znaną formułą semiotyki, że wszystko może mieć znaczenie (każdy kontekst czy niuans), recepcja znaków i symboli językowych w procesie budowania znaczenia – o czym pisali m.in. Charles Sanders Peirce, Roland Barthes, Roman Jakobson i Umberto Eco – jest czynnością skompilowaną. W przypadku zaś mowy nienawiści, która posługuje się podtekstami, ukrytymi znaczeniami, niedopowiedzeniami etc. – także wielopiętrową. Nie sposób nie przytoczyć w tym momencie znanej tezy filozofów języka potocznego z Johnem Langshawem Austinem, twórcą teorii aktów mowy⁹ z połowy ubiegłego wieku, że same wypowiedzi mają wtórne znaczenie, a prymarne to, do czego zostaną użyte

⁴ N. Bunnin, E.P. Tsui-James, *The blackwell companion to philosophy*, Oxford 1996, ss. 97, 120–121.

⁵ M. Drożdż, *Język nienawiści w dyskursie medialnym*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Littteraria Polonica” 2016, nr 1 (31), s. 21.

⁶ H.G. Gadamer, *Truth and method*, New York 1989.

⁷ P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, tłum. K. Tarnowski, Warszawa 1975.

⁸ J. Derrida, *Structure, sign and play in the discourse of the human sciences [w:] The structuralist controversy: the languages of criticism and the sciences of nan*, red. R. Macksey, E. Donato, Baltimore–London 1975.

⁹ J.L. Austin, *How to do things with words: the William James lectures delivered at Harvard University in 1955*, Oxford 1962.

w przekazie (np. do zranienia, czy walki), czym zajmuje się pragmatyka. Język ma ogromną moc sprawczą i oddziałuje społecznie, o czym przypomina Jerzy Bartmiński: „Możemy – nawiązując do założeń lingwistyki antropologiczno-kulturowej – rekonstruować językowy obraz mówienia i kulturowy wzorzec komunikacji. Metodologia badań językowego obrazu świata preferuje pod tym względem słownictwo i frazeologię, które są najdobitniejszym klasyfikatorem doświadczeń społecznych. Można w nich odnaleźć informacje o społecznie akceptowanych scenariuszach zachowań komunikacyjnych, o wzorcach językowych”¹⁰.

Potwierdzeniem tytułu książki Dwighta Bolingera *Język to nabita broń*¹¹ jest język, z jakim mamy do czynienia w dyskursie medialnym. „Język mediów z jednej strony odzwierciedla prymitywność i brutalność dyskursu publiczno-politycznego, a z drugiej strony sam przyczynia się do tabloidyżacji komunikowania społecznego. Jednym z elementów tego zjawiska jest tzw. język nienawiści, którym etykietuje się wybrane wypowiedzi, czyny, postawy i działania życia publicznego, co jest zjawiskiem coraz częściej stosowanym na poziomie metajęzykowym, oceniającym język mediów”¹².

Z perspektywy aksjologii komunikowania i mediów można powiedzieć, że mowa nienawiści staje się zjawiskiem autotelicznym. Takie

swoiste etykietowanie w mediach jest wykorzystywane zarówno do opisywania i oczyszczania sfery publicznej, jak i – niestety – do tworzenia i powiększania obszarów wrogości w mediach, a tym samym do promocji postaw nienawiści w sferze kulturowej i komunikacji społecznej (np. jako narzędzie podsycania do nienawiści).

Od etyki słowa (w języku) do etyki dyskursu (w komunikacji)

Niezwykle ciekawą dyskusję o etyce słowa w polskiej myśli językoznawczej wywołali jeszcze w latach 80. XX w. Jadwiga Puzynina oraz Michał Głowiński, pisząc na temat nowomowy¹³, a potem raz jeszcze w 1995 r. wspomniana badaczka, wraz Anną Pajdzińską, przedstawiając „zasady etyki słowa oparte na takich wartościach, jak zyczliwość, potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem, szczerłość, prawda, uczciwość, szacunek dla inności, gotowość działań dla dobra wspólnego”¹⁴. Autorki tzw. ośmiu reguł pisały: „Aby komunikacja międzyludzka była »zdrowa«, musi być respektowane prawo człowieka – zarówno nadawcy jak i odbiorcy – do braku lęku (przed ujawnieniem własnych sądów opinii, przed naruszeniem intymności aktów komunikacji, przed naruszeniem godności osobistej, przed kłamstwem, przeinaczeniem, manipulacją itd.) oraz prawo do wyboru postaw”¹⁵. Z czasem konstituowały się liczne komisje etyki i żywego słowa¹⁶, a ich pokłosiem

¹⁰ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji*, http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1352&Itemid=50 [dostęp: 12.09.2017].

¹¹ D. Bolinger, *Language – the loaded weapon: the use and abuse of language today*, London 1980.

¹² M. Drożdż, *Język nienawiści...*, dz. cyt., s. 21.

¹³ M. Głowiński, *Nowomowa (Rekonesans)*, odczyt wygłoszony na zebraniu Towarzystwa Kursów Naukowych w październiku 1978 roku, wydany anonimowo w tomie zbiorowym: *Język propagandy*, Warszawa 1979; *Nowomowa – rekonesansu ciąg dalszy*, odczyt wygłoszony na początku 1980 roku w warszawskim oddziale PEN Clubu, opublikowany w tygodniku „Polityka” z 21 czerwca 1980 roku. Przedruk: M. Głowiński, *Nowomowa po polsku*, Warszawa 1991, ss. 7–10, 21–23, 28–30.

¹⁴ J. Puzynina, A. Pajdzińska, *Etyka słowa [w:] O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996, s. 42.

¹⁵ Tamże, s. 39.

¹⁶ *Retoryka i etyka* – konferencja zorganizowana 16–18 kwietnia 2007 roku w Poznaniu przez Komisję Kultury Żywego Słowa Rady Języka Polskiego. Książka pod tym tytułem ukazała się w roku 2009 pod red. Barbary Sobczak i Haliny Zgólkowej.

były publikacje na tematy etyczne. Naukowcy, o czym pisała Anna Cegiela we wstępie do książki *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*¹⁷, mieli jednak wątpliwość dotyczącą badań nad etyką z wykorzystaniem metodologii *sensu stricto* językoznawczej. Po pierwsze, to kwestie pragmatyczne i wymiar komunikacyjny łączyły się z kwestiami etycznymi. W sukces językoznawstwa przyszli filozofowie, socjologowie, politologowie, historycy, a z czasem specjaliści z zakresu nauk o mediach, np. w badaniu komunikacji politycznej czy manipulacji, kłamstwa medialnego, przemilczeń i omijania istotnych społecznie kwestii oraz omawianej tematyki etyki w mediach. Tu warto wspomnieć wyraz troski o etykę, jako istotną część dyskusji o mediach, zawartą w tekście Michała Drożdża *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach*¹⁸. Badacz postuluje etyczny cel dialogu, który zmierza do porozumienia, a nie – jak w przypadku omawianego zjawiska – do konfliktu i konfrontacji.

Dziś dysponujemy zapleczem naukowym – mnogością publikacji na tematy etyki słowa, inicjatywami naukowymi (m.in. cykl odbywających się regularnie od kilkunastu lat konferencji „Etyki mediów”), a także instytucjonalnym (np. Stowarzyszenia Etyki Słowa). Jak pisał Bartmiński, doceniając zarówno konferencję „Retoryka i etyka”, jak i powołanie w 2008 r. Stowarzyszenia Etyki Słowa: „Temat »etyka słowa«, włączony do programu naszego Kongresu Języka Polskiego, wpisuje się w serię podobnych tematów, podejmowanych coraz częściej w środowisku ludzi nauki, mediów, polityków, by nie wspomnieć już o tradycyjnie z tymi problema-

mi borykających się filozofach i teologach. Za interesowanie to wynika z rosnącej roli słowa w działalności społecznej i z pojawiających się przy tym nadużyć”¹⁹.

Warta przywołania jest także definicja przytoczona przez profesor Puzyninę, promotorkę tematyki aksjologicznej w lingwistyce polskiej, w artykule *Mowa nienawiści – a etyka słowa ZES*, która pisze: „Wyrażenie mowa nienawiści (ang. *hate speech*) jest obecnie międzynarodowym terminem określającym negatywnie oceniane i zwalczane przez wiele środowisk agresywne wypowiedzi kierowane do jednostek lub zbiorowości, ale właściwie adresowane zawsze do zbiorowości, zbiorowości takich, których się w zasadzie nie wybiera. Są to przede wszystkim grupy naturalne, w których udział determinowany jest biologicznie (kolor skóry, płeć, preferencja seksualna, przynależność etniczna i kalectwo) albo społecznie (język, obywatelstwo, religia, miejsce zamieszkania), które często trudno zmienić, czy zawód, w wielu wypadkach »dziedziczony« rodzinnie. Niektórzy autorzy artykułów i książek zajmujących się mową nienawiści chcą ją widzieć także jako piętnującą osoby i grupy ludzkie o odmiennych (wybieranych przez nie) poglądach, szczególnie orientacjach politycznych”²⁰. Gdyby nie to ostatnie zdanie, końcowa część definicji brzmiałaby właściwie anachronicznie, szczególnie w kontekście ostatniego z wymienionych argumentów dotyczącego dziedziczenia zawodów oraz rodzącego się dopiero myślenia o mowie nienawiści w zakresie odmienności poglądów politycznych, stanowiących dziś silną dominantę tematyczną tego zjawiska. Ta wypowiedź autorki dotycząca kry-

¹⁷ A. Cegiela, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa 2014.

¹⁸ M. Drożdż, *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4 (55), s. 11–25.

¹⁹ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji*,

http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1352 [dostęp: 14.09.2017].

²⁰ J. Puzynina, *Mowa nienawiści – a etyka słowa ZES*, <http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2016/05/Mowa-nienawi%C5%9Bci-a-etyka-s%C5%82owa.pdf> [dostęp: 11.10.2017].

tyki odmienności orientacji politycznych dotyczy bardzo ważnego artykułu Michała Głowińskiego zatytułowanego *Retoryka nienawiści*²¹, na który powołuje się badaczka.

Autorka, co bardzo cenne, definiuje pojęcie mowy nienawiści jako przeciwieństwo retoryki empatii i wyłącza spośród nich te wypowiedzi, których osąd jako nienawistnych jest – jej zdaniem – przesadny. Nienawiść jest bowiem przejawem wrogości wobec osoby i życzeniem jej nieszczęścia, a tym, co pojawia się w przestrzeni medialnej jest najczęściej wypowiedź pogardliwa, poniżająca, obraźliwa, ośmieszająca czy zwyczajnie nieżyczliwa. Potwierdzeniem takiego sposobu definiowania mowy nienawiści przez nestorkę polskiej etyki słowa jest jej wypowiedź zacytowana na łamach „Rzeczpospolitej” w 2017 roku, kiedy w rozmowie z Magdaleną Bajer, zaznaczała: „Otóż my kładziemy nacisk na postawy, których wyrazem jest używany język, nie na sam język. Jeśli słyszymy określenie: mowa nienawiści, to jest ono sygnałem mówiącym o istnieniu nienawiści, którą trzeba się starać przezwyciężyć. Uważam, że to jest pojęcie przesadzone, ale ono stało się już terminem międzynarodowym. Wiele słów obraźliwych, prześmiewczych to nie jest jeszcze mowa nienawiści, ale z perspektywy etyki słowa są naganne i powinno się ich unikać”²².

Dodatkowo, do tego korpusu cech mowy nienawiści podkreślanych przez językoznawców, należy włączyć kwestie immanentnie łączące się z tym zjawiskiem, a rozważane głównie na polu filozoficznym, tj. wypowiedzi kłamliwych (brak wiedzy na temat wypowiedzianych kwestii – np. wprowadzanie w błąd) i prawdy, rozumianej jako przeciwieństwo kłamstwa (intencjonal-

ne wypowiedzianie stwierdzeń, których nadawca nie uznaje za prawdziwe – np. w przypadku powielania stereotypów). Wraz z rozwojem etyki słowa został bowiem wypracowany zestaw zasad, które odnoszą się do pozytywnie rozumianego jej zakresu. Są to wypowiedzi prawdziwe oraz pozbawione agresji i manipulacji. Tworząc na podstawie kodeksów listę takich reguł, na pierwszym miejscu należałoby wymienić: użytkowanie języka z zachowywaniem wymiaru osobowego człowieka, a zatem wyrażanie się o Drugim z przysługującą mu niezbywalną godnością. Kolejna istotna zasada to postawa antyredukcyjna, czyli traktowanie osoby w jej wielowymiarowości jako bytu złożonego, którego etykietowanie jest najczęściej zdeterminowane przez próbę dyskredytacji. I trzecia z najważniejszych zasad etyki słowa to umiejętność odróżniania potrzebnej krytyki przedmiotowej od nieuzasadnionego ataku personalnego. Etycy, rozważając kwestię teleologiczną, mówią tu o celu wypowiedzi krytycznej, jakim może być ludzkie działanie albo jego skutek, ale nie osoba. W przypadku mowy nienawiści agresja słowna skupia się na uogólnianiu i nacechowanym emocjonalnie wartościowaniu człowieka, a nie jego czynów bądź ich skutku. „Nienawiść nie jest tylko kwestią emocjonalnej antypatii, ale jest wyrazem dobrowolnego odrzucenia drugiego człowieka w postawie, języku i działaniu. Naturę nienawiści określa cel odrzucenia drugiego człowieka: albo ze względu na zagrożenie dla mnie (*odium abominationis*), albo odczuwam odrazę ze względu na drugiego, życząc mu zła (*odium inimicitiae*). W jednym i drugim przypadku przekreślam wartość i godność drugiego człowieka”²³.

²¹ M. Głowiński, *Retoryka nienawiści*, „Nauka” 2007, nr 2, s. 19–27.

²² M. Bajer, *Prof. Jadwiga Puzynina o tym, jak kłamstwo zyskało przewagę*, „Rzeczpospolita 2016, dodatek „Plus Minus” nr 228, http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2017/01/121211_Rzepa.pdf [dostęp: 12.12.2016].

²³ M. Drożdż, *Język nienawiści...*, dz. cyt., s. 22.

Jeśli nawet etycy opracowali zestaw zasad, to jednak językoznawcy i medioznawcy badający praktyczne użycie języka pytają o „społecznie akceptowany wzorzec komunikacji językowej. Zakładam, że taki istnieje, nawet jeśli nie zawsze jest w praktyce respektowany, a niekiedy nawet ostentacyjnie łamany”²⁴ – twierdzi Barmiński. Badacz przypomina, że w dyskursie publicznym już w warunkach państwa demokratycznego w komunikacji zapośredniczonej medialnie zapanowało coś, co Marek Czyżewski, Sergiusz Kowalski i Andrzej Piotrowski nazwali „rytualnym chaosem”²⁵, a potem nastąpił czas niezwyklej brutalizacji zachowań językowych. Efektem tego stanu rzeczy w XXI wieku jest – jak zaznacza Bartmiński – „merytoryczne wyjałowienie dyskursu publicznego (politycznego) i utrata jego wiarygodności”²⁶.

Mowa nienawiści w przestrzeni internetu

Jak pisze Bożena Witosz: „Hejtingu ani mowy nienawiści nie zrodziła więc dzisiejsza medialna moda na agresję i obrażanie, z pewnością jednak przyczyniła się do ich rozpowszechniania”²⁷. Media, w których pojawia się mowa nienawiści, nie tylko spełniają rudymentalną funkcję epistemologiczną, jaką jest opisywanie rzeczywistości, ale kreują własny obraz świata. Treści medialne, jakie pojawiają się we wszelkich formach – od słów w prasie drukowanej, po memy w przestrzeni wirtualnej – powstają

nie tylko za sprawą dziennikarzy, ale najczęściej przy udziale samych „użytkowników”. Nastąpiła silna fuzja ekspresji ze sfery prywatnej do publicznej czy zmediatyzowanej²⁸. Jest to przestrzeń do badań w obrębie nie tylko psychologii społecznej, ale wręcz zjawisko z zakresu psychologii klinicznej, jak pisał Zbigniew Bauer w artykule *Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” i „mowy agresji”*²⁹.

„Dzisiaj przestrzeń Internetu umożliwia prezentację najrozmaitszych sensów – także tych, które kiedyś funkcjonowały na marginesie i które obecnie oceniamy negatywnie. Jako użytkownicy płacimy więc cenę za możliwości sieci – niestety, jest nią prawo głosu również dla osób agresywnych lub po prostu niemądrych”³⁰. Bogusław Skowronek dołącza do tego stwierdzenia cały wachlarz rudymentalnych cech internetu: dialogowość, kontaktowość, powszechność, dostępność, demokrację i anonimowość oraz możliwość zakrywania wszelkich obszarów tabu, które sprzyjają temu zjawisku.

Mowa nienawiści nabudowana na ekspresji negatywnych emocji (głównie struktur poznawczych) jest zjawiskiem złożonym, bowiem – jak twierdzą psychologowie – nie jest to ostatecznie nienawiść skierowana do konkretnej osoby, ale bezosobowe pogwałcenie norm za pośrednictwem medium. Jest najczęściej wyrachowanym i świadomym atakiem, który ukrywa się pod płaszczem nacechowanych emocjonalnie wyrażań, które mają kogoś poniżyć. Skraj-

²⁴ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji...*, dz. cyt.

²⁵ M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Warszawa 1997.

²⁶ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji...*, dz. cyt.

²⁷ B. Witosz, *Czy „hejt” to problem genologiczny* [w:] *Gatunki w mediach. Prace dedykowane Profesor Marii Wojtak*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2017, s. 202.

²⁸ I. Loewe, *Neomedia jako przestrzeń aktywności publiczno-prywatnej* [w:] *Styl–dyskurs–media*, red. B. Bogłębska, M. Worsowicz, Łódź 2010, s. 399.

²⁹ Z. Bauer, *Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” i „mowy agresji”* [w:] *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych*, red. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2009, s. 46–60.

³⁰ B. Skowronek, *Hejt jako zjawisko lingwistyczno-medialne. Zarys problemu* [w:] *Gatunki w mediach...*, dz. cyt., s. 184.

nym przykładem jest funkcjonowanie „zawodowych” hejterów w obrębie partii politycznych, czy konkurencyjnych firm. Wspomniany hejt – zjawisko z obrębu cyberprzemocy (ang. *cyberbullying*³¹), choć często pojawia się zarówno w wypowiedziach potocznych, publicystycznych, jak i naukowych zamiennie z nazwą „mowa nienawiści”, „mowa agresji”, czy „język wrogości”³² – jest szerzej pojmowany niż mowa nienawiści, bowiem ta ma określony zestaw tematyczny. Hejting odnosi się nie tylko do „osób publicznych propagujących faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa albo nawołujących do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych albo wyznaniowych”³³, ale w doborze tematów jest wręcz nieograniczony. Tyle że cechą go wyróżniającą jest atak jednostkowy (zniewaga i zniszczenie oponenta jako cel performatywny w aspekcie perlokucyjnym), podczas gdy mowa nienawiści ma najczęściej charakter zbiorowy, wręcz instytucjonalny. Podobnie jednak do mowy nienawiści jest on mocno nacechowany aksjologicznie (hejt posługuje się aksjologią negatywną), bowiem zmierza do polaryzacji ludzi i deprecjacji drugiej osoby. Wizja świata, jaka jest przedstawiana, to obrazy skrajne (dobro–zło; dominacja hejtera wobec „unicestwienia” oponenta), a celem ostatecznym jest atak i doprowadzenie do skrzywdzenia i atak na godność osoby. W tym kontekście można wyznaczyć także granice między pojęciami mowy nienawiści i hejtu. Jak pisze Agnieszka Więckiewicz: „Podczas gdy niebezpieczna mowa (ang. *dangerous speech*), obejmująca zachęcanie do pod-

jęcia fizycznej przemocy wobec obrażanych, może zostać określona jako radykalniejsza wersja mowy nienawiści, hejt można by wstępnie określić jako łżejszą jej formę, która może, ale nie musi się w nią przeradzać, a także rodzaj szeroko pojętej krzywdzącej wypowiedzi, które nie wykorzystuje jednak z góry założonej ideologii, będącej czynnikiem konstytuującym mowę nienawiści”³⁴.

Styl dyskursu publicznego: mowa nienawiści i retoryka empatii

Próbując określić mechanizmy, jakimi rządzi się mowa nienawiści, można powiedzieć za Głowińskim: „Środkami retoryki nienawiści posługują się osoby rozmaicie uplasowane w przestrzeni publicznej, w pewnych sytuacjach tożsama jest ona z językiem władzy i jej akolitów, sięgają po nią polityczni przywódcy, zajmujący najważniejsze stanowiska w państwie, działacze mniej lub bardziej poważnych organizacji, ale też zawodów i propagandyści i dziennikarze zajmujący się komentowaniem bieżących wydarzeń. Jako przedmiot nienawiści traktowany może być każdy, kogo uważa się za wroga, którego należy zniszczyć (im szybciej, tym lepiej!); w tym ujęciu bycie wrogiem jest pewną z góry wyznaczoną rolą, całkowicie niepodmiotową, to znaczy niezależną od osoby, której by taką pozycję przyznano (podobnie rzeczy mają się, jeśli chodzi o instytucje i organizacje)”³⁵. Co interesujące, jak dodaje Głowiński w zacytowanym tekście z 2007 r.: „W obecnej polskiej sytuacji istnieje w zasadzie jeden tylko człowiek, który ochronie podlega – Jan Paweł II”³⁶.

³¹ Por. *Cyberbullying. Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie*, red. J. Pyżalski, Łódź 2012.

³² B. Witosz, *Czy hejt to problem genologiczny?...*, dz. cyt., s. 194.

³³ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015, s. 16.

³⁴ A. Więckiewicz, *Wobec krzywdzących słów. Kilka uwag o niezmiennych mechanizmach mowy nienawiści* [w:] *Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*, red. J. Dynkowska i in., Łódź 2017, s. 39–40.

³⁵ M. Głowiński, *Retoryka nienawiści...*, dz. cyt., s. 19.

³⁶ Tamże.

Jak pokazują obecne przykłady (choćby spektakl „Kłątwa” Olivera Frłjicia w stołecznym Teatrze Powszechnym i późniejsza debata m.in. w prasie i na internetowych forach pism opiniotwórczych), już dekadę później – zarówno obecna głowa Kościoła katolickiego, jak i wspomniany Jan Paweł II – nie podlegają już takiej ochronie. Współczesny język debaty publicznej – jak nigdy wcześniej – zbrutalizował się, czego przyczynę Jerzy Bralczyk widzi w zjawisku ścierania się dwóch silnych idei. Twierdzi on, że język się zaostrza wówczas, gdy scena publiczna (i polityczna) jest miejscem walki (areną) dwóch wyraźnie zarysowanych stron. „Dwie metafory najczęściej próbują opisać nasz dyskurs publiczny, zwłaszcza polityczny: wojny i teatru. Nawiązują do nie tylko komunikacyjnych przewinień: agresji i kłamstwa”³⁷.

Analizując piętrzące się przykłady mowy nienawiści w sieci, można stwierdzić, że wspomniana metafora (odnosząca się do przełomowych badań Lakoffa i Johnsona) ustawia dyskutantów w pozycji walki. Czy jednak jest to wróg (którego się nienawidzi), czy też przeciwnik (z którym się polemizuje), to – jak uważa Głowiński – jedynie różnica stopnia. „Hejterstwo (od ang. *hate* – nienawiść, nienawidzić) to forma dewiacyjnych zachowań podczas publicznych dyskusji internetowych. Polega ono na używaniu obelżywego języka, pogardliwej ocenie różnych zjawisk, znieważaniu zarówno rozmówców, jak i różnych innych podmiotów oraz na wyrażaniu agresji i nienawiści pod ich adresem”³⁸ – pisze Marta Juza. Celem walki jest zniszczenie drugiego, celem polemiki z przeciwnikiem może być nawet porozumienie. Wy-

daje się, że w przypadku mowy nienawiści nie ma takiej płaszczyzny porozumienia z adwersarzem. Stanowiska pod wpływem nadużyć języka wrogości nigdy nie dążą do zbliżenia, lecz jeszcze bardziej się polaryzują.

Drugi wniosek, jaki wynika z przeprowadzonych analiz, to ten, że z czasem użytkownicy internetowych forów nie walczą już z konkretną osobą (np. bohaterem jakiegoś artykułu), ale przede wszystkim sami ze sobą w obrębie danego medium, używając głównie pojęć nacechowanych emocjonalnie i nieprecyzyjnych semantycznie.

Za Głowińskim należy wymienić następujące wyróżniki mowy nienawiści³⁹:

- retoryka racji bezwzględnych (świat przedstawiany w postaci skrajnej: czarno-białej)
- brak perswazji, bowiem nikogo się nie chce zmienić i przekonać, tylko „moralnie skompromitować” i obrzydzić jego wizerunek
- bezwzględność racji – podziały dychotomiczne (np. uniwersalia: my–oni, łączące się bezpośrednio z aksjologią)
- spiskowe widzenie świata (od sfery materialnej do moralnej)
- jednorodne i jednoznaczne wartościowanie i etykietowanie
- apodyktyczność podmiotu mówiącego i równocześnie brak odniesień indywidualnych (zdepersonalizowany podmiot nie legitymizuje siebie, stosuje internetowego nicka, ukrywając osobę pod jego zasłoną).

Wszystkie przejawy mowy nienawiści obecne we współczesnych mediach, ze szczególnym uwzględnieniem sieci, mają skutki zarówno natychmiastowe, jak i długofalowe. „Silne emocje międzygrupowe prowadzą do uprzedzeń i dys-

³⁷ J. Bralczyk, *O agresji słownej*, <http://www.naukaonline.pl/felietony/item/2807-etyka-jezyka> [dostęp: 12.11.2017].

³⁸ M. Juza, *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2005, nr 25, s. 29.

³⁹ M. Głowiński, *Retoryka nienawiści...*, dz. cyt., s. 23–26.

kryminacji, czego wyrazem jest większa obecność mowy nienawiści, szczególnie w Internecie – przestrzeni społecznego rozhamowania. (...) Niewykluczone, że ekspozycja na mowę nienawiści sprawia, że po pewnym czasie przestaje się ją uważać za obraźliwą, szokującą i naruszającą standardy społeczne. Takie wnioski można wysnuć na podstawie badań nad desensytyzacją (odwrażliwianiem) na obrazy przemocy. Częste oglądanie scen przemocy skutkuje uznaniem ich po pewnym czasie za mniej szkodliwe. Kontakt z mową nienawiści może mieć podobne działanie do opisanego przez kryminologów efektu »rozbitej szyby«: obserwowanie przejawów łamania norm społecznych sprawia, że członkowie społeczeństwa sami stają się mniej skłonni ich przestrzegać⁴⁰.

Długofalowym skutkiem medialnego języka nienawiści jest – szczególnie w sieci – stworzenie odrębnych wirtualnych przestrzeni nienawiści, które zaczynają wpływać na rzeczywistość pozasieciową (pozamedialną).

Próbując określić etyczne ramy mowy nienawiści, należy podkreślić, że medialne konstrukty przyczyniają się coraz częściej do jej zakorzenienia się w rzeczywistości i mogą stanowić podłoże (i narzędzie) manipulacji przy użyciu negatywnych, szkodliwych społecznie wartości – od wulgarności, przez wyekspozowanie i banalizowanie zła, aż po destrukcję wartości w imię medialnej atrakcyjności.

Podsumowanie

Wspólnota komunikacyjna to także powinność współodpowiedzialności

Proponowany przez część mediów – zarówno tych o prawicowej, jak i lewicowej linii redakcyjnej – oraz język waśni i nienawiści prefero-

wany na wielu portalach w przestrzeni internetu próbuje pozbawić odbiorcę osobistej oceny i wolnego myślenia. Wobec wielości orientacji aksjologicznych we współczesnych zróżnicowanych mediach prowadzi to do stanu, w którym rzeczywistość medialna odnosi się często do samej siebie (media są i przedmiotem, i kontekstem dyskursu). W takiej przestrzeni znika ich rola referencyjna – media, posługując się mową nienawiści tracą walor narzędzia przekazywania obiektywnych znaczeń na rzecz kreowania intermedialnego dyskursu komunikacyjnego. To budowanie przestrzeni w oparciu o mowę nienawistną ma jednak konsekwencje, które ostatecznie bezpośrednio wpływają na rzeczywistość pozamedialną, bowiem przenoszą się na relacje międzyludzkie bohaterów medialnego *show*.

Media tworzą ludzi. I to właśnie na nich spoczywa odpowiedzialność za jakość języka. Ta granica między wolnością (tu: szczególnie wolnością słowa) a odpowiedzialnością rozgrywa się w bardzo wrażliwym obszarze sumienia, a jak podkreślają etycy „Wartościowanie etyczne, które się dokonuje w sumieniu człowieka, ma zawsze wymiar subiektywno-podmiotowy”⁴¹.

Warto również przypomnieć postulat Głowińskiego, który przypominał, że „jako przeciwstawienie retoryki nienawiści traktować można retorykę empatii. A ona, nawet gdy powołana do celów organizacji polemicznych, wobec osób, instytucji, wysoce krytyczna, wykazuje dla drugiej strony pewne zrozumienie, uznaje, że to, co mówią jej przedstawiciele, co reprezentują i do czego zmierzają, nie jest po prostu wynikiem złej woli, bandyckich zamierzeń, podłych i potępiania godnych gier. [...]”

⁴⁰ *Mowa nienawiści, mowa pogardy*, raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%20i%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [dostęp: 12.11.2017].

⁴¹ M. Drożdż, *Język nienawiści...*, dz. cyt., s. 30.

W interesujących nas przypadkach empatyczność retoryki polega przede wszystkim na tym, że mówca, publicysta, komentator jest w stanie choćby w stopniu minimalnym zrozumieć racje tego, z którym polemizuje lub którego oskarża. Innymi słowy nienawiść i pogarda nie stają się czynnikami bezwzględnie dominującymi w wypowiedzi⁴². W przeciwnym razie język ufundowany na bazie pogardy, czy wręcz mowa nienawiści będą poszerzać swoje kręgi w kierunku całych opowieści, które można określić mianem narracji nienawiści.

Medioznawcom pozostaje ważne zadanie odkrywania i promowania dialogu w komunikacji; wartości w językowym obcowaniu z sobą; kultury w życiu osobistym i publicznym ujawnianym w przestrzeni medialnej; dojrzałości w przyjmowaniu odmiennych poglądów; poszukiwania konsensusu w negocjacjach w miejsce walki. I na koniec, przypominania o aksjologicznym wymiarze dyskursu etycznego, w którym – jak podkreślał Bartmiński w *Kulturowym kanonie wartości*, najwyższą jest godność, a dopiero po niej wolność słowa.

⁴² M. Głowiński, *Retoryka nienawiści...*, dz. cyt., s. 20–21.

Bibliografia

- Bauer Z., *Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” i „mowy agresji”* [w:] *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych*, red. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2009.
- Bunnin N., Tsui-James E.P., *The blackwell companion to philosophy*, Oxford 1996.
- Cegieła A., *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa 2014.
- Cloeren H., *Language and thought*, Berlin 1988.
- Drożdż M., *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4 (55).
- Drożdż M., *Język nienawiści w dyskursie medialnym*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Polonica” 2016, nr 1 (31).
- Głowiński M., *Nowomowa po polsku*, Warszawa 1991.
- Głowiński M., *Retoryka nienawiści*, „Nauka” 2007, nr 2.
- Juza M., *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2005, nr 25.
- Mill J.S., *A system of logic*, Honolulu 2002.
- Mowa nienawiści, mowa pogardy*, raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%20C5%9Bci,%20Mowa%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [dostęp: 12.11.2017].
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015.
- Puzynina J., Pajdzińska A., *Etyka słowa* [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996.

**Hate speech – ethical framework of communication and subjective
accountability towards the fighting words**

KEY WORDS

ethics of words, hating, hate speech, persuasion, rhetoric of empathy, freedom of speech

ABSTRACT

The purpose of the article is to show the complexity of hate speech as a colluded notion, as regards both the philosophy of language and praxis. It is a well know phenomenon, but its new form has definitely emerged along with the existence of the Internet. Defining the framework for the communication and the ethical aspect thereof as a normative determinant in the process of indirect communication is of considerable theoretical and academic significance and it also has certain practical implications. This is so because hate speech is used to recount facts and present social reality, but also to manipulate and persuade.

When considering the ethics of the word, it should be recalled that the scientific reflection and debate on these issues are not new among philosophers of language and philologists. It is worth quoting linguistic inquiries from 1500 BC or the arguments of Socrates, Plato and Aristotle in the fifth century. Extremely intensive period of research on language was the nineteenth century, when e.g. Danish philosopher, Søren Kierkegaard, wrote that language is a set of elements that are given originally and other elements that develop in a free manner¹. Another important breakthrough was the publication of Ferdinand de Saussure's work entitled *Course in General Linguistics* in 1916. The researchers were interested in the key problems related to the nature of meaning, the use of language, its understanding, relation to reality, as well as language as a component in other fields: logic, history, politics, as well as axiology. The reflection over the ethics of the word is a recurring phenomenon, especially in the face of emerging phenomena, such as, for example, *hate speech* that is the subject of this article.

¹ H. Cloeren, *Language and thought*, Berlin 1988.

Both the followers of analytic philosophy and representatives of continental philosophy perceived language as a tool for communicating used between the sender and the recipient in the social process and thought about the phenomenon – how the meanings relate to the truth and to reality. In this context, it is worth recalling the theory of direct reference of John Stuart Mill² to the truth. It was not so much a dispute about whether the sentence is actually true (it was rather interesting for linguists and philosophers of cognition), but a dispute to decide what kinds of meanings are true (e.g. how sentences express the truth about non-existent things).

For language philosophers and linguists, the important issue was to discover a relationship between language and thought. Mind philosophers asked whether language influences thinking or thinking influences language. Linguistics – Edward Sapir and Benjamin Lee Whorf³ – saw the functioning of specific topics in the area of “linguistic community”, while the primary role of thinking was emphasised by, e.g. Paul Grice⁴, writing about the language coded in the mind. From the perspective of subsequent decades of research, we can talk about the merging and – as some say – blurring of the boundaries between what is a linguistic description of reality and what is a “meta-language performative creation”⁵.

An important role in the context of reflections on hate speech is also taken by rhetoric, which examines the use of language to achieve a specific goal (evoking emotions or stimulating thinking), which may be, for example, convincing to one’s own reasons, supporting own opinions by changing the attitudes of the other person (e.g. propaganda), inspiring reflection on current opinions (didacticism) or – importantly in the context of hate speech – provoking the recipient to react to social reality. In the case of the last of these areas, rhetoric focuses on the analysis of pejorative expressions, the study of vulgar or offensive words and phrases, and the consequences of such acts and actions like changes in relationships and behaviour in people subject to this phenomenon. In the case of hate, related hate speech, understood as any action on the Internet, which is a manifestation of hatred and aggression by hurting another person mainly with a word, but also with a photo/graphic/meme or film, performative utterances (speech acts) would be particularly important, having the

² J.S. Mill, *A system of logic*, Honolulu 2002.

³ P. Kay, W. Kempton, *What is the Sapir-Whorf hypothesis?*, ”American Anthropologist” 1984, Vol. 86, no. 1, pp. 65–79.

⁴ N. Bunnin, E.P. Tsui-James, *The blackwell companion to philosophy*, Oxford 1996, pp. 97, 120–121.

⁵ M. Drożdż, *Język nienawiści w dyskursie medialnym* [Hate speech in media discourse], ”Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Polonica” 2016, no. 1 (31), p. 21.

power of “acting within a language ”The phenomenon of hate would also be a break with the conversational principles of Herbert Paul and the politeness maxims of Geoffrey N. Leech.

Going beyond certain language structures, in the discussion on hate speech basic for this text, we should also mention the disciplines that examine the interpretation of whole messages, especially the twentieth-century hermeneutics of Martin Heidegger, Hans-Georg Gadamer and Wilhelm Dilthey, and phenomenology with the rule of “experiencing the truth”. It was Gadamer who saw language as a place where “there is a concrete understanding and agreement between two people”⁶. By analogy, one could say that upon misunderstanding there is a kind of conflict between people.

One of the variables that can trigger such dispute is the use of a double-edged or multi-edged (e.g. symbolic) language, as mentioned by Paul Ricoeu⁷ and Jacques Derrida⁸. According to the well-known formula of semiotics saying that everything can bear meaning (any context or nuance), reception of signs and language symbols in the process of building meaning – which was described, among others, by Charles Sanders Peirce, Roland Barthes, Roman Jakobson and Umberto Eco – is a compiled activity. In the case of hate speech, which uses subtexts, hidden meanings, understatements etc., also multi-layer activity. It is impossible not to quote the well-known thesis of colloquial language philosophers with John Langshaw Austin, the creator of the theory of speech acts⁹ from the middle of the last century, saying that the utterances have secondary meaning, and primary meaning is why they are used in the message (e.g. to hurt or fight), as pragmatics deals with it. The language has enormous causative power and has a social impact, as Jerzy Bartmiński reminds us: “We can – referring to the assumptions of anthropological and cultural linguistics – reconstruct the linguistic image of speaking and the cultural pattern of communication. The methodology of researching the linguistic image of the world prefers in this respect vocabulary and phraseology, which are the most-distinguished classifiers of social experiences. We find in them information about socially accepted scenarios of communication behaviours, about language patterns”¹⁰.

⁶ H.G. Gadamer, *Truth and method*, New York 1989.

⁷ P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka* [Existence and Hermeneutics], translated by K. Tarnowski, Warszawa 1975.

⁸ J. Derrida, *Structure, sign and play in the discourse of the human sciences [in:] The Structuralist controversy: the languages of criticism and the sciences of man*, ed. R. Macksey, E. Donato, Baltimore–London 1975.

⁹ J.L. Austin, *How to do things with words: the William James lectures delivered at Harvard University in 1955*, Oxford 1962.

¹⁰ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji* [Word ethics and common communication pattern] http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1352&Itemid=50 [access: 12.09.2017].

Title of the book by Dwight Bolinger. *Language – the loaded weapon*¹¹ is confirmed by the language with which we deal in the media discourse. “Language of the media on one hand reflects the primitiveness and brutality of public-political discourse, and on the other hand itself contributes to the tabloidisation of social communication. One of the elements of this phenomenon is the so-called hate speech, used to label selected statements, activities, attitudes and actions of public life, which is more and more often used at the metalinguistic level, assessing the language of the media”¹².

From the perspective of axiology of communication and the media, it can be said that hate speech becomes an autotelic phenomenon. Such specific labelling in the media is used both to describe and purify the public sphere, and – unfortunately – to create and enlarge areas of hostility in the media, and thus to promote hatred in the cultural sphere and social communication (e.g. as a tool to increase hatred).

From the ethics of the word (in language) to the ethics of discourse (in communication)

An extremely interesting discussion about the ethics of words in Polish linguistic thought was triggered in the 1980s by Jadwiga Puzynina and Michał Głowiński, writing about newspeak¹³, and then again in 1995 the aforementioned researcher, together with Anna Pajdzińska, provoked discussion by presenting “ethical principles of words based on values such as kindness, need of contact with other people, honesty, truth, integrity, respect for otherness, willingness to act for the common good”¹⁴. Authors of the so-called eight rules wrote: “In order for human communication to be healthy, we must respect human right – both of the sender and the recipient – to the absence of fear (against revealing own opinions, against violation of intimacy of acts of communication, against violation of personal dignity, lying, distortion, manipulation, etc.) and the right to choose attitudes”¹⁵. Over time, there appeared

¹¹ D. Bolinger, *Language – the loaded weapon: the use and abuse of language today*, London 1980.

¹² M. Drożdż, *Hate speech...*, op. cit., p. 21.

¹³ M. Głowiński, *Nowomowa (Rekonesans)* [Newspeak (Reconnaissance)], reading at the meeting of the Society for Scientific Courses in October 1978, issued anonymously in the collective book: *Język propagandy* [The language of propaganda], Warszawa 1979; *Nowomowa – rekonesansu ciąg dalszy* [Newspeak - reconnaissance continued], reading from the early 1980 in the Warsaw branch of PEN-Club, published in “Polityka ” dated 21 June 1980. Reprint: M. Głowiński, *Nowomowa po polsku* [Polish newspeak], Warszawa 1991, pp. 7–10, 21–23, 28–30.

¹⁴ J. Puzynina, A. Pajdzińska, *Etyka słowa* [Ethics of a word] [in:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny* [On the threats to and the richness of the Polish language], ed. J. Miodek, Wrocław 1996, p. 42.

¹⁵ *Ibid*, p. 39.

numerous committees of ethics and a living word¹⁶, and their aftermath were publications on ethical topics. Scientists, as Anna Cegiela wrote in the introduction to the book *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*¹⁷ [People and words. Introduction to the ethics of word] had doubts about research on ethics using the methodology of strictly linguistic sense. First of all, pragmatic issues and communication dimension connected with ethical issues. Linguistics got the support of philosophers, sociologists, political scientists, historians and, in time, specialists in the field of media sciences, e.g. in the study of political communication or manipulation, media lies, concealment and avoiding socially relevant issues and the discussed subject of ethics in the media. It is worth mentioning the concern for ethics as an important part of the discussion about the media, included in the text by Michał Drożdż, *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach*¹⁸ [Ethical aspects of the media are an integral part of the media sciences]. The researcher postulates the ethical purpose of dialogue, which is aimed at agreement, and not – as in the case of the discussed phenomenon – that conflict and confrontation.

Today, we have a scientific background – a multitude of publications on the subject of the ethics of words, scientific initiatives (including a series of “Media ethics ”conferences held regularly for over a dozen years), and institutional (e.g. the Association of Ethics of the Word). As Bartmiński wrote, appreciating both the conference “Rhetoric and ethics ”and the *Association of Ethics of the Word* established in 2008: “The subject »ethics of the word«, included in the program of our Polish Language Congress, is part of a series of similar topics, increasingly undertaken in the environment of people of science, media, politicians, not to mention traditional philosophers and theologians. This interest results from the growing role of the word in social activities and from the emerging abuses”¹⁹.

It is also worth mentioning the definition quoted by Professor Puzynina, a promoter of axiological topics in Polish linguistics, in the article “*Hate speech – and the ethics of the word ZES*”, who writes: “The expression *hate speech* is now an international term defining negatively evaluated and tackled aggressive statements addressed to individuals or collectives,

¹⁶ *Rhetoric and ethics* –conference organised on 16-18 April 2007 in Poznań by the Committee for the Culture of the Living Word of the Polish Language Council. A book with such title was published in Poznań in 2009, edited by Barbara Sobczak and Halina Zgólkowa.

¹⁷ A. Cegiela, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa* [People and words. Introduction to the ethics of word], Warszawa 2014.

¹⁸ M. Drożdż, *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach* [Ethical aspects of media as integral part of media science], “*Studia Medioznawcze*” 2013, no. 4 (55), pp. 11–25.

¹⁹ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji* [Word ethics and common communication pattern], http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1352 [access: 14.09.2017].

but actually addressed always to collectives, a group of those who are basically excluded. These are primarily natural groups, participation in which is determined by biological factors (skin colour, sex, sexual preference, ethnicity and disability) or social factors (language, citizenship, religion, place of residence), factors which are often difficult to change, or profession, in many cases »inherited« within family. Some authors of articles and books dealing with hate speech see it as stigmatizing for people and groups with different (chosen by them) views, especially political orientations”²⁰. Without the last sentence, the final part of the definition would sound rather anachronistic, especially in the context of the last of the arguments mentioned above, concerning inheritance of professions and the emerging thinking about hate speech in terms of the different political views that currently constitute a strong thematic dominant of this phenomenon. This author’s contribution to the criticism of the different political orientations concerns a very important article by Michał Głowiński entitled *Retoryka nienawiści*²¹ [Rhetoric of Hatred], to which the researcher refers.

The author, which is very valuable, defines the concept of hate speech as the opposite of rhetoric of empathy and excludes those utterances in case of which – in her opinion – it is an exaggeration to speak of hate. Hate is the manifestation of hostility towards a person and wishing him/her bad luck, and what appears in the media space are usually contemptuous, humiliating, offensive, ridiculing or simply unfriendly statements. Confirmation of such a way of defining the hate speech by the expert in Polish ethics of the word is her statement quoted in “Rzeczpospolita” in 2017, when in an interview with Magdalena Bajer, she pointed out: “Well, we put emphasis on attitudes expressed in the language used, not the language itself. If we hear the term hate speech, it is a signal that there is hatred that must be tackled. I believe that this is an exaggerated concept, but it has already become an international term. Many words of insulting and mocking nature are not hate speech, but from an ethical perspective they are reprehensible and should be avoided”²².

In addition, this category of hate speech features, emphasised by linguists, must be completed by issues inextricably connected with this phenomenon, and considered mainly in the philosophical field, i.e. stating false (lack of knowledge about spoken issues - e.g. misleading) and truth understood as the opposite of lying (statements, which the sender does

²⁰ J. Puzynina, *Mowa nienawiści – a etyka słowa ZES* [Hate speech - and the ethics of the word ZES], <http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2016/05/Mowa-nienawi%C5%9Bci-a-etyka-s%C5%82owa.pdf> [access: 11.10.2017].

²¹ M. Głowiński, *Retoryka nienawiści* [Rhetoric of Hatred], “Nauka” 2007, no. 2, pp. 19–27.

²² M. Bajer, *Prof. Jadwiga Puzynina o tym, jak kłamstwo zyskało przewagę* [Professor Jadwiga Puzynina on how the lie prevailed], “Rzeczpospolita” 2016 “Plus Minus” edition, no. 228, http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2017/01/121211_Rzepa.pdf [access: 12.12.2016].

not consider to be true – for example in the case of duplication of stereotypes). Along with the development of the ethics of the word, a set of principles has been developed that relate to the positively understood scope of it. These are real statements free of aggression and manipulation. Creating a list of such rules on the basis of codes, one should mention first of all: using the language with keeping the personal dimension of a human being, and thus expressing about the other person with inextricable dignity. Another important principle is the anti-reductionist attitude – treating a person in his/her multidimensionality as a complex being the labelling of whom is most often an attempt to discredit. And the third of the most important rules of the ethics of word is the ability to distinguish the necessary substantial criticism from an unjustified personal attack. Ethicists, when considering a teleological issue, speak here of the purpose of a critical statement, which can be human action or its effect, but not a person. In the case of hate speech, verbal aggression focuses on the generalisation and emotionally valued human being, not on his/her actions or their effects. “Hatred is not only a matter of emotional antipathy, but it is an expression of the voluntary rejection of another person in attitude, language and actions. The nature of hatred is determined by the purpose of rejection of the other person: either because of the danger to me (*odium abominationis*), or I feel revulsion because of the other person, wishing him/her bad luck (*odium inimicitiae*). In both cases, I deny the value and dignity of the other person”²³.

Even if ethicists have developed a set of rules, linguists and media experts who study the practical use of language ask about a “socially accepted pattern of linguistic communication. I assume that it exists, even if it is not always respected in practice, and sometimes even ostentatiously broken”²⁴ – claims Bartmiński. The researcher reminds that in the public discourse already in the conditions of a democratic state in indirect media communication there was something that Marek Czyżewski, Sergiusz Kowalski and Andrzej Piotrowski called “ritual chaos”²⁵, and then came a time of extraordinary brutalization of language behaviour. The effect of this in the 21st century is – as Bartmiński points out – „the substantive sterilization of public (political) discourse and the loss of its credibility”²⁶.

²³ M. Drożdż, *Hate speech...*, op. cit., p. 22.

²⁴ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji* [Word ethics and common communication pattern], op. cit.

²⁵ M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski, *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego* [Ritual chaos. Study of public discourse], Warszawa 1997.

²⁶ J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji* [Word ethics and common communication pattern], op. cit.

Hate speech on the Internet

As Bożena Witosz wrote: “Hating and hate speech was not created by today’s media fashion for aggression and insults, but it certainly contributed to their dissemination”²⁷. Media in which hate speech appears, not only fulfil the rudimentary epistemological function, which is describing reality, but they create their own image of the world. Media contents that appear in all forms – from words in the printed press, to memes in virtual space – are created not only by journalists, but most often with the participation of “users” themselves. There has been a strong fusion of expression from the private sphere to public or mediated sphere²⁸. It is a space for research within not only social psychology, but even a phenomenon in the field of clinical psychology, as Zbigniew Bauer wrote in the article Polish Internet forums. Example of “hate speech” and “speech of aggression”²⁹.

“Today, the Internet space allows us to present the most diverse senses – including those that once functioned in the margins and which we currently evaluate negatively. As users, we pay the price for the network and opportunities it gives – unfortunately, it is the right of free speech for aggressive or simply unwise people”³⁰. Bogusław Skowronek adds to this statement a whole range of rudimentary features of the Internet: dialogue, contact, universality, accessibility, democracy and anonymity as well as the possibility of covering all taboos that are conducive to this phenomenon.

Hate speech built on the expression of negative emotions (mainly cognitive structures) is a complex phenomenon, because – as psychologists say – it is not ultimately hatred directed at a specific person, but impersonal violation of norms through the medium. It is most often self-serving and conscious attack disguised as emotionally expressed statements that are supposed to humiliate someone. An extreme example is the functioning of “professional” haters within political parties or competitive companies. The aforementioned hate – cyberbullying³¹, although it often appears in colloquial, journalistic and scientific opinions interchangeably with the name “hate speech”, “speech of aggression” or “language of

²⁷ B. Witosz, *Czy „hejt” to problem genologiczny* [Is hate a genological problem?] [in:] *Gatunki w mediach. Prace dedykowane Profesor Marii Wojtak*, [Genres in media. Dedicated works of Professor Maria Wojtak] ed. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2017, p. 202.

²⁸ I. Loewe, *Neomedia jako przestrzeń aktywności publiczno-prywatnej* [Neomedia as a space for public-private activity] [in:] *Styl–dyskurs–media* [Style–discourse–media], ed. B. Bogołębska, M. Worsowicz, Łódź 2010, p. 399.

²⁹ Z. Bauer, *Polskie fora internetowe. Przykład „mowy nienawiści” i „mowy agresji”* [Polish Internet forums. Example of “hate speech” and “speech of aggression”] [in:] *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych* [Communication in electronic media], ed. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2009, p. 46–60.

³⁰ B. Skowronek, *Hejt jako zjawisko lingwistyczno-medialne. Zarys problemu* [Hate as a linguistic and media phenomenon. Outline of the problem] [in:] *Genres in media...*, op. cit., p. 184.

³¹ See *Cyberbullying. Zjawisko, konteksty, przeciwdziałanie* [Cyberbullying. Phenomenon, contexts, counteracting], ed. J. Pyżalski, Łódź 2012.

hostility”³² – is more widely understood than hate speech, because the latter has a specific thematic set. Hating refers not only to “public figures propagating fascist or other totalitarian state system or calling for hatred on the basis of national, ethnic, racial or religious differences”³³, but in the selection of topics it is almost unlimited. However, the distinguishing feature is the unit-aimed attack (insult and destruction of the opponent as a performative goal in the perlocutional aspect), while hate speech is most often collective, even institutional. However, similarly to the hate speech, it is strongly axiologically marked (hate uses negative axiology), because it tends to polarize people and depreciate another person. The vision of the world that is being portrayed is extreme (good-evil, hater’s domination through “obliteration” of the opponent), and the ultimate goal is to attack and to hurt and to attack the dignity of a person. In this context, the boundaries between the concepts of hate speech and hatred can also be determined. As Agnieszka Więckiewicz wrote: “While dangerous speech, involving encouragement to take physical violence against the offended people, can be described as a more radical version of hate speech, hatred could be preliminarily described as a lighter form that may or may not transform into it, as well as a kind of broadly hurtful statement, which does not use preconceived ideology that is a factor constituting the hate speech”³⁴.

Style of the public discourse: hate speech and rhetoric of empathy

Trying to determine the mechanisms that govern hate speech, we can repeat after Głowiński: “Means of rhetoric of hate are used by people of various places in the public space, in certain situations it is identical with the language of power and its acolytes; it is used by political leaders on the most important positions in the state, activists of more or less serious organisations and occupations, and by propagandists and journalists dealing with commenting on current events. A subject of hatred can be anyone who is considered an enemy that must be destroyed (the sooner, the better!). In this view, being an enemy is a predetermined role, completely non-subjective, that is, independent of the person to whom such a title would be assigned (things are similar in the case of institutions and organisations)”³⁵. Interestingly, as

³² B. Witosz, *Czy „hejt” to problem genologiczny* [Is hate a genological problem?] *op. cit.*, p. 194.

³³ A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu* [Hatred in the era of Internet], Gdynia 2015, p. 16.

³⁴ A. Więckiewicz, *Wobec krzywdzących słów. Kilka uwag o niezmiennych mechanizmach mowy nienawiści* [In the face of hurting words. A few remarks about the invariable mechanisms of hate speech] [in:] *Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy* [Hating. New cultural practice? Genesis, cases, diagnoses], ed. J. Dynkowska et al., Łódź 2017, pp. 39–40.

³⁵ M. Głowiński, *[Rhetoric of Hatred...]*, *op. cit.*, p. 19.

Głowiński adds in the cited text from 2007: “In the current situation in Poland, there is basically only one man who is entirely safe – John Paul II”³⁶.

As current examples show (for example the play “Curse” by Oliver Frljic in Teatr Powszechny in Warsaw and subsequent debate, among others in the press and on the internet forums of opinion-forming magazines), already a decade later – both the current head of the Catholic Church and the aforementioned John Paul II – they no longer enjoy such safety. Contemporary language of public debate – as never before – is brutalized, which according to Jerzy Bralczyk is caused by the clash of two strong ideas. He claims that language exacerbates when the public (and political) scene becomes a battlefield (arena) of two clearly outlined sides. “Two metaphors usually try to describe our public discourse, especially political one: of war and theatre. They refer to not only communication offenses: aggression and lie”³⁷.

Analysing numerous examples of hate speech on the Internet, it can be said that the aforementioned metaphor (referring to Lakoff’s and Johnson’s breakthrough research) sets the participants in a fight position. However, whether it is an enemy (whom we hate), or the opponent (with whom we polemicize) it is just – as Głowiński believes – only the difference of degree. “Hating is a form of deviant behaviour during public internet discussions. It involves abusive language, contemptuous assessment of various phenomena, insulting both interlocutors and various other entities and expressing aggression and hatred against them”³⁸ – writes Marta Juza. The goal of the fight is to destroy the other one, the goal of polemic with the opponent may even be coming to an agreement. It seems that in the case of hate speech there is no such plane of communication with the adversary. Sides, influenced by the language of hostility, are never seeking agreement, but become even more polarized.

The second conclusion, which results from the conducted analyses, is that over time users of online forums are no longer fighting a specific person (e.g. protagonist of an article), but above all each other within a given medium, using mainly emotionally charged and semantically imprecise terms.

We can list the following indicators of hate speech³⁹ after Głowiński:

- rhetoric of absolute opinions (the world in the extreme form: black and white)

³⁶ Ibid.

³⁷ J. Bralczyk, *O agresji słownej* [On verbal aggression], <http://www.naukaonline.pl/felietony/item/2807-etyka-jezyka> [access: 12.11.2017].

³⁸ M. Juza, *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania* [Hating in Internet communication: characteristics of the phenomenon, causes and methods of counteracting], “Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2005, no. 25, p. 29.

³⁹ M. Głowiński, *Rhetoric of Hatred...*, op. cit., pp. 23-26.

- no persuasion, because we do not want to change and convince anybody, we just want to “morally ridicule ”and destroy their image
- ruthlessness of opinions - dichotomous divisions (e.g. universals: us-them, connecting directly with axiology)
- conspiracy view of the world (from the material sphere to the moral sphere)
- uniform and unambiguous evaluation and labelling
- the authoritarian nature of speaking subject and at the same time the lack of individual references (depersonalized entity does not legitimize itself, it uses an online nickname, hiding a person under its veil).

All expressions of hate speech present in contemporary media, with particular emphasis on the network, have both immediate and long-term effects. “Strong intergroup emotions lead to prejudices and discrimination, which is manifested by the greater presence of hate speech, especially on the Internet – the space of social disinhibition. (...) It cannot be ruled out that exposure to hate speech means that after some time it ceases to be considered offensive, shocking and violating social standards. Such conclusions can be drawn from studies on desensitization to images of violence. Frequent watching of violent scenes results in perceiving them as less harmful over time. Contact with hate speech may have similar effect to the “crashed glass” effect described by criminologists: by watching the violation of social norms, members of the society themselves become less inclined to observe such norms”⁴⁰.

The long-term effect of the media hate speech is – especially on the Internet – creating separate virtual hate spaces that begin to affect non-media reality.

Trying to determine the ethical frames of hate speech, it should be emphasised that media constructs are increasingly contributing to its rooting in reality and may constitute the basis (and tool) of manipulation using negative, socially harmful values – from vulgarity, through displaying and trivializing evil, to the destruction of values for the sake of media attractiveness.

Conclusions

The communication society is also a duty of shared responsibility. The language of hatred and dispute, proposed by some of the media – both those with right-wing and left-wing editorial lines – preferred on many portals on the Internet space, tries to deprive the recipient of right to

⁴⁰ *Hate speech, speech of contempt*, report from the study on verbal violence aimed at minorities <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%C5%9Bci,%20Mowa%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [access: 12.11.2017].

personal evaluation and free thinking. In view of the multiplicity of axiological orientations in currently diversified media, this leads to a state in which media reality often refers to itself (the media are an object and context of discourse). In such a space, their role as a reference disappears – the media, using hate speech, lose the value of tools for transferring objective meanings to create intermedia communication discourse. This building of space based on hate speech, however, has consequences that ultimately directly affect non-media reality, because they are transferred to the interpersonal relations of the protagonists of the media *show*.

The media are created by people. And it is them who are responsible for the quality of language. This boundary between freedom (here: especially the freedom of speech) and responsibility is played out in a very sensitive area of conscience, and as ethicists emphasise: “ethical evaluation, which takes place in the conscience of man, always has a subjective dimension⁴¹”.

It is also worth recalling the postulate of Głowiński, who stated that “the rhetoric of empathy can be treated as opposition to rhetoric of hatred. And rhetoric of empathy, even if created for the purposes of polemics with people and institutions, while highly critical, demonstrates certain understanding for the other side, recognises that the words of the representatives of that other side do not result simply out of bad will, are not full of bandit intentions, prone to vile and ill games. [...] In the cases that we find interesting, the empathy of rhetoric consists above all in the fact that the speaker, columnist and commentator is able to at least minimally understand the other person with whom he polemizes or whom he accuses. In other words, hatred and contempt do not become the absolute dominant factors in the utterance⁴²”. Otherwise, the language based on contempt, or even hate speech, will expand its circles towards whole stories, which can be described as a narrative of hatred.

Media researchers must discover and promote dialogue in language-based communication with each other; culture in personal and public life revealed in the media space, maturity in adopting different views, seeking a consensus in negotiations instead of fighting. And finally, a reminder of the axiological dimension of ethical discourse, in which – as Bartmiński stressed in *Kulturowy kanon wartości* [Cultural canon of values] – dignity is the highest value, and freedom of speech only comes with it.

⁴¹ M. Drożdż, *Hate speech...*, op. cit., p. 30.

⁴² M. Głowiński, *Rhetoric of Hatred*, op. cit., pp. 20-21.

References

- Bauer Z., *Polskie fora internetowe. Przykład "mowy nienawiści "i "mowy agresji "* [Polish Internet forums. Example of "hate speech "and "speech of aggression "] [in:] *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych* [Communication in electronic media], ed. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2009.
- Bunnin N., Tsui-James E.P., *The blackwell companion to philosophy*, Oxford 1996.
- Cegiela A., *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa* [People and words. Introduction to the ethics of word], Warszawa 2014.
- Cloeren H., *Language and thought*, Berlin 1988.
- Drożdż M., *Etyczne aspekty mediów integralną częścią nauk o mediach* [Ethical aspects of media aa integral part of media science], "Studia Medioznawcze "2013, no. 4 (55).
- Drożdż M., *Język nienawiści w dyskursie medialnym* [Hate speech in media discourse], "Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Polonica "2016, no. 1 (31).
- Głowiński M., *Nowomowa po polsku* [Polish newspeak], Warszawa 1991.
- Głowiński M., *Retoryka nienawiści* [Rhetoric of Hatred], "Nauka "2007, no. 2.
- Juza M., *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania* [Hating in Internet communication: characteristics of the phenomenon, causes and methods of counteracting], "Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja "2005, no. 25.
- Mill J.S., *A system of logic*, Honolulu 2002.
- Hate speech, speech of contempt*, report from the study on verbal violence aimed at minorities <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20Mowa%20Nienawi%20C5%9Bci,%20Mowa%20Pogardy,%2027.02.2017.pdf> [access: 12.11.2017].
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach Internetu* [Hatred in the ear of Internet], Gdynia 2015.
- Puzynina J., Pajdzińska A., *Etyka słowa* [Ethics of the word] [in:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny* [On the threats to and the richness of the Polish language], ed. J. Miodek, Wrocław 1996.